

Robocza wizyta prezydenta RP na Ukrainie

17 grudnia 2000 roku prezydent RP Aleksander Kwaśniewski rozpoczął dwudniową roboczą wizytę w Odessie na Ukrainie. Prezydentowi towarzyszyła liczna grupa przedstawicieli polskiego biznesu.

Wizytę w Odessie prezydent RP rozpoczął od spotkania z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma.

Po rozmowach w wąskim gronie obaj prezydenci spotkali się z dziennikarzami. Podczas konferencji prasowej prezydent Ukrainy Leonid Kuczma pogratulował prezydentowi RP zwycięstwa w wyborach, następnie powiedział: *"Odessa została wybrana na miejsce spotkania nieprzypadkowo. Chodzi bowiem o ropę naftową. Dzisiaj o niej rozmawiamy, a jutro obejrzymy urządzenia związane z gazociągiem Odessa-Brody"*.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski podziękował prezydentowi Leonidowi Kuczmi za gościnność i stwierdził: *"Nasze robocze spotkania przed końcem roku stały się tradycją, bowiem każdy rok to kolejny rok wzmocnienia strategicznego partnerstwa Polski i Ukrainy. To także dobra okazja do zastanowienia się nad kolejnymi projektami, które mogłyby ugruntowywać to partnerstwo. Rozwój stosunków polsko-ukraińskich uważam za jedno z najważniejszych osiągnięć mojej mijającej kadencji. Ponieważ jesteśmy w Odessie, nasze rozmowy koncentrują się na sprawach sektora energetycznego. Jesteśmy za tym, by Europa XXI wieku posiadała w tym zakresie stabilne zaopatrzenie. Uważamy też, że w tej sprawie żadne z państw, a na pewno nie Ukraina, nie może pozostać poza rozmowami, poza decyzjami. Wiek XX powinien różnić się tym od wieku XXI, że infrastruktura połączeń - gazociągi, rurociągi, światłowody - powinna służyć wszystkim, a nie być wykorzystywana przez jednych przeciwko drugim"*.

Prezydent Aleksander Kwaśniewski zapewnił, że Polska jest bardzo zainteresowana uruchomieniem gazociągu Odessa-Brody, który wprowadziłby ważne uzupełnienie sieci połączeń europejskich.

Na zakończenie konferencji prezydent Aleksander Kwaśniewski przekazał w imieniu własnym i Polski słowa otuchy wszystkim tym, których dotknęła ostatnia katastrofa ekologiczna na Ukrainie. Prezydent RP wyraził nadzieję, że przy pomocy władz Odessy, Ukrainy i społeczności międzynarodowej uda się szybko usunąć skutki tej katastrofy.

18 grudnia 2000 roku, drugiego dnia wizyty roboczej na Ukrainie, prezydent Aleksander Kwaśniewski zwiedził wraz z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczma nowo budowany terminal naftowy "Piwdennyj" koło Odessy. Następnie obaj prezydenci spotkali się w siedzibie odesskiego Komercyjnego Banku Agro-Przemysłowego "Ukraina" z grupą przedsiębiorców polskich i ukraińskich sektora energetycznego i finansowego.

Zwracając się do przedstawicieli biznesu prezydent Leonid Kuczma przypomniał o wielu polsko-ukraińskich forach gospodarczych, zapoczątkowanych w minionych latach wspólnie z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim. Nasze stosunki międzypaństwowe rozwijają się w dobrym kierunku - stwierdził prezydent Ukrainy.

Występując w odesskim banku prezydent RP stwierdził m.in.:

"Dzisiejsze spotkanie jest kolejnym spotkaniem ludzi biznesu. Te spotkania uzyskały nawet dość stałe miejsce - w

Rzeszowie. Będąc co roku na tych spotkaniach przekonałem się, że rozwija się żywa, żywotna tkanka stosunków gospodarczych polsko-ukraińskich. Od pomysłów, że warto by współpracować, przechodzimy do poważnych projektów, które dotyczą dużych firm, dużych spraw. Pamiętam pierwsze próby "Bizona" przy wchodzeniu do współprodukcji w Charkowie, pamiętam starania "Kredyt Banku", który rozpoczął tutaj działalność bankową. Jestem przekonany, że za chwilę powodzeniem zakończą się rozmowy "Optimusa" w sprawie wyposażania instytucji ukraińskich w swój sprzęt. "Budimex", "Polimex", PBK, "Bartimpex", "EuropolGaz", Nafta Polska, PGNiG - przedstawiciele ich wszystkich są tu dziś. Dla mnie każdy poważny projekt realizowany przez nasze firmy na Ukrainie, to ogromne wsparcie nie tylko dla danej firmy, ale dla Ukrainy i Polski, a przede wszystkim wielkie wsparcie dla polskiej polityki wobec Ukrainy. Dlatego, że nasza polityka nie może opierać się tylko na elementach deklaracyjnych, ona musi mieć własną substancję ekonomiczną.

Stoimy przed wielkimi projektami w przyszłości. Wracamy właśnie z Jużnego, z budowanego terminala, który ma otworzyć nową drogę dla przesyłu ropy z Morza Kaspijskiego przez Odessę do Brodów i Polski. To projekt, który poza wieloma innymi zaletami ma i tę, że... on jest, myśmy go dzisiaj widzieli, istnieje. Wejście do zatoki jest otwarte, miejsce dla tankowców jest stworzone, rura albo już jest w ziemi, albo czeka na włożenie do ziemi, zbiorniki terminalu są gotowe. 650 kilometrów jest gotowych. Mówiąc krótko - mamy do czynienia z bardzo konkretnym projektem infrastrukturalnym, który wymaga naszego zainteresowania. Stworzenie międzynarodowego konsorcjum, które by podjęło się dokończenia tego projektu i stworzyło możliwości przesyłu ropy przez Polskę na Zachód, wydaje mi się dobrym interesem. Namawiam do poważnej analizy tej propozycji. Dzień, w którym naftociągami połączone zostanie Morze Bałtyckie z Morzem Czarnym, można będzie uznać za najwspanialszą realizację koncepcji zintegrowanej Europy - bez wojen, bez przemocy, bez iluzji politycznych, jakie niektórzy wypowiadali przez ostatnie dziesiątki lat. To będzie rzeczywista integracja europejska, którą powinniśmy podjąć.

Chciałbym bardzo, by w XXI wieku wszystkie kwestie związane z liniami transportowymi, przesyłaniem gazu, ropy, połączeniami telekomunikacyjnymi, światłowodowymi, nie były traktowane jako instrument polityczny. Żebyśmy traktowali wszystkie te projekty na zasadzie budowania wspólnej sieci, która ma służyć ludziom, mieszkańcom Europy. Nie ma żadnego powodu, by dzisiaj naftociąg czy gazociąg był traktowany jako instrument politycznego nacisku, a zwłaszcza szantażu. W tym duchu w pełni popieram propozycję polskiego rządu, by spotkać się w Warszawie, w gronie przedstawicieli Unii Europejskiej, Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Słowacji, Polski i innych zainteresowanych krajów i by przedyskutować wszystkie propozycje, dotyczące linii naftowych i gazowych. Polska jest krajem wystarczająco doświadczonym historycznie i wystarczająco ważnym politycznie i ekonomicznie, by taką inicjatywę podjąć i żeby mogła być ona skuteczna".

[Tweetnij](#)